

Bajeczka o Misiu Plastelinku

Jakie są Wasze ulubione zabawki? Wielu z Was odpowie pewnie: najbardziej kocham mojego pluszowego misia. A wiecie gdzie mieszkają pluszowe misie?

Pluszowe misie mieszkają w sklepach, w Waszych pokojach, w książeczkach z bajkami.

Ale jest również jeden bardzo wyjątkowy miś, który chce Was poznać.

Nazywa się on Miś Plastelinek i mieszka w kubeczku z plasteliną.

Może on zostać Przyjacielem Na Zawsze każdego dziecka.

Wystarczy tylko nosić ze sobą kubeczek z plasteliną. Gdy nadejdzie chwila, w której bardzo, bardzo potrzebujemy przyjaciela – otwieramy kubeczek, a Miś hooooooooop.....

wyskakuje do nas. Musimy mu trochę w tym pomóc, czyli za każdym razem ulepić Misia Plastelinka.

A wiecie, jak to się wszystko zaczęło?

Pewnego dnia, gdy na dworze zrobiło się zimno i spadł pierwszy w tym roku śnieżek, dwoje dzieci nie chciało iść do przedszkola. Byli oni rodzeństwem. Mieli na imię Ania i Alek.

Mama bardzo ich prosiła, by wstawali, bo sama bardzo spieszyła się do pracy.

Ale Ania i Alek powiedzieli, że jest za zimno, by iść do przedszkola.

Dzisiaj zostaną w domu, a mama niech sobie jedzie do tej swojej bardzo ważnej pracy.

Mamie zrobiło się trochę smutno i dzieci to zauważyły.

- Nie możemy robić przykrości mamusi – powiedziała Ania.

- Tak, bo mamusia jest najukochańsza na świecie – Alek zgodził się z siostrzyczką.

Dzieci szybko wstały z łóżek, a mamusia ubrała je i zawiozła samochodem do przedszkola.

W szatni dzieci zdjęły ciepłe kurteczki, włożyły na nóżki kapciuszki, oczywiście przy pomocy strasznie spieszącej się mamusi. Przyszła Kochana Pani i powitała dzieci. Ania i Alek zaczęli się witać z innymi dziećmi. Ale, co to? Te dzieci wyglądają dzisiaj nieco inaczej, niż zwykle. Dlaczego?

Każde dziecko trzymało w rączkach swego ukochanego pluszowego misia. Dzisiaj w przedszkolu obchodzony ma być dzień Misia, a Ania i Alek zupełnie o tym zapomnieli.

Stali smutni, bo ich ukochane pluszowe misie zostały w domu.

Nagle uchylły się drzwiczki szafeczki Ani, wypadł z nich kubeczek z plasteliną i poturlał się prosto pod nóżki dziewczynki. Alek podniósł kubeczek i uchylił kolorową pokrywkę. Z kubeczka wyskoczył kolorowy, wesoły Miś.

Zamrugnął ślepkami i powiedział:

- Dzień dobry. Jestem Miś Plastelinek. Chciałbym bardzo zostać waszym Przyjacielem Na Zawsze. A wy tego chcecie?

Ania i Alek uśmiechnęli się radośnie. Mieli teraz swojego ukochanego misia – Misia Plastelinka.

Miś Plastelinek został ich Przyjacielem Na Zawsze.

Zawsze, kiedy dzieci go potrzebowały, uchylały pokrywkę kubeczka, z którego wyskakiwał uśmiechnięty Miś Plastelinek.

Dzieci opowiadały mu o swoich smuteczkach, ale też i o radościach.

Może i Wy sięgniecie po kubeczek z plasteliną lub modeliną?

Ulepiecie swojego Przyjaciela Na Zawsze?

Mama Wilczyca